Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 225 | Kraków, piątek 6 października 1922 | Rocznik XXXI.

60 Mk za numer

Miesięcznie marek 1500

Zagranica miesięcznie 2400 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr. Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-36.
Konto czekowe 149.975.

## „Wszechstanowość" endecyi

### Czyli frazesy a czyny tej mafii

„Narodowa Demokracya" ruszyła na wybory, uzbroiwszy się w przestarzałą broń agitacyjną ze swego zapleśniałego arsenału wyborczego. Bronią tą — to znane frazesy „bogoojczyźniane", najpospolitsza demagogia, najbezczelniejsze kłamstwo i blaga, obliczona na łatwowierne, najciemniejsze żywioły. **Endecya wraz ze swemi plewami frazesów miesza bezwstydnie hasła państwowe i patryotyczne, nie mające ani z polityką, ani z zasadami tej mafii nic wspólnego**, starając się tym sposobem żerować wśród wszystkich warstw narodu ze szkodą tak grup społecznych przez nią okłamywanych, jak i samego państwa. Zawdzięczając jeszcze swe istnienie **sianiu nienawiści plemiennej** (na kresach) i podżeganiom antysemickim, partya ta mianowawszy się wyłącznie „narodową", a nawet „demokratyczną", ma z demokracyą tyle wspólnego, że **wykorzystuje szerokie swobody demokratyczne przez innych wywalczone, dla wichrzenia państwowego, zwalczania wszelkiego postępu,** oczerniania i odsądzania od czci i patryotyzmu tych wszystkich, którzy nie kroczą pod endeckim sztandarem szowinizmu i obskurantyzmu. Ale tak, jak przed odrodzeniem państwa polskiego za krzykliwym frazesem narodowym endecyi kryły się

**ugoda i serwilizm wobec rządów zaborczych, tak dziś pod maską frazesu patryotycznego kryje endecya swój prywatny interes partyjny i nikczemną robotę demoralizowania i niszczenia młodej państwowości polskiej.**

Ale dziś, po czterech latach destrukcyjnej działalności endecyi na terenie oswobodzonego państwa, narodowe **walory endecyi mocno spadły.** Społeczeństwo w większości uświadamia już sobie rolę tej partyi i kwalifikuje ją wedle jej istotnych wartości moralnych i „zasług" narodowych: Endecya ma jednak silne oparcie wśród burżuazyi polskiej, której jest istotną przedstawicielką. Burżuazya rozumie, że frazes narodowy i propaganda szowinistyczno-antysemicka endecyi, utrudniają oryentacyę społeczną nieuświadomionych jeszcze warstw proletaryatu, zwłaszcza **inteligencyi**, która w dobrej często wierze w szczerość haseł, rzekomo ogólno-narodowych endecyi, jest, niestety, jeszcze tej partyi podporą wbrew własnym najżywotniejszym interesom klasowym i zawodowym.

Kto śledził działalność sejmową luendecyi i jej bratnich partyi, a czyniła to zapewne inteligencya, ten przyszedł do przekonania, że

**endecya jest partyą klasową burżuazyi par excellence,**

broniącą wyłącznie interesa klas posiadających, a **występującą wrogo wobec postulatów proletaryatu tak fizycznego, jak umysłowego.**

Z tych powodów reakcya endecko-klerykalna jest zaciekłym **wrogiem klasowego uświadomienia, organizacyi i partyi klasowej proletaryatu;** broniąc realne interesa kapitalizmu, dla mas pracujących ma endecya **jedynie frazes** o rzekomej harmonii wszystkich stanów, a gdy przychodzi do czynów i obrony klasy wyzyskiwanej,

**endecya zdradza interesa inteligenta i robotnika na korzyść klas posiadających!**

Endecya unika rzeczowej dyskusyi, któraby wykazała całą perfidyę i chydę jej postępowania. Tem też tłómaczy się

**tchórzostwo endecyi, która unika zetknięcia się ze socyalistami na publicznych wiecach masowych.**

Endecya kryje się za **bagnety policyi**, a przeciwników politycznych nie dopuszcza do głosu, **nie porusza najważniejszych spraw społecznych i państwowych**, operuje frazesami i hasłami szowinistycznemi. Nie dopuszcza do uświadomienia obałamuconych przez siebie żywiołów z obawy przed utratą wpływów.

Wśród inteligencyi budzi się ruch, zdążający do wyemancypowania się politycznego z pod wpływów partyj. Ruch ten jednak pozbawiony jest jasnej myśli społecznej i politycznej i dąży do oparcia się na własnych siłach zawodowych. Wskazywaliśmy już, że interesa klasowe i zawodowe inteligencyi wobec klasowego panowania burżuazyi nie mogą być inaczej bronione jak tylko

**na platformie walki wspólnie z całą klasą pracującą!**

Byt i rozwój tak robotnika, jak i inteligenta zależny jest nietylko od zdobyczy zawodowych, ale **głównie od stosunków ogólnych, gospodarczo-politycznych w państwie.** Jeżeli przewaga wpływów na rządy będzie po stronie partyj burżuazyjnych, do których należy i endecya, warunki bytu proletaryat będą takie, **jakie narzuci nam rządząca klasa posiadająca.** A jak ona rozumie „harmonię stanów" i interesów — to odczuwa inteligencya i wogóle proletaryat i państwo samo na własnej skórze. To jednak nie przeszkadza endecyi wysuwać koncepcyi „wszechstanowości", frazesu **obliczonego znowu na otumanienie inteligencyi i robotników,** których interesa, zdaniem endeków, można regulować na podstawie „wszechstanowej", endeckiej reprezentacyi w Sejmie.

**A przecież endecya była najsilniejszym klubem w Sejmie i wszelkie najżywotniejsze sprawy proletaryatu upadały głosami endecyi!**

Jak to endecya „godziła" „wszechstanowe" interesa kosztem proletaryatu robotniczego i inteligencyi w ciągu swej 4-letniej działalności w Sejmie, to świadczą następujące fakty:

Już 12 czerwca 1919 r. większość burżuazyjna Sejmu **głosami narodowej demokracyi odrzuciła wniosek socyalistów, domagający się uregulowania płac pracowników poczt, telegrafów i telefonów,** na podstawie memoryału Związku prac. poczt. Za wnioskiem głosowali **tylko socyaliści!**

Wskutek **odrzucenia przez endecyę żądań pracowników państwowych,** płace tych ostatnich nie odpowiadają wzrostowi drożyzny. Pracownicy państwowi popadają w nędzę, paskarze demoralizują łapówkami urzędników. Dnia 29 lipca tegoż roku

**głosami endeków upada w interesie obszarników i paskarzy wniosek socyalistów o całkowitym sekwestrze najważniejszych środków utrzymania!**

W październiku 1919 r. **endecy nie chcą dopuścić** do obrad nad kwestyą **ubezpieczeń robotniczych**, a w listopadzie **endecya z ludowcami broni wolnego handlu.**

W dniu 15 stycznia 1920 r. **większość burżuazyjna z endecyą odrzuca wniosek tow. Dra Diamanda o wypłacenie robotnikom i urzędnikom 20% podwyżki** z powodu strat przy zamianie koron na marki. Taksamo 27 stycznia Sejm **głosami endeków odrzucił socyalistyczny wniosek tow. Ziemięckiego,**

**domagający się 100% podwyżki płac urzędniczych!**

Zato 30 stycznia głosami **endecyi przechodzi w Sejmie ustawa o karze śmierci dla urzędników**, biorących z nędzy łapówki.

W dyskusyi nad ustawą o Kasach chorych **mówcy endeccy** (Rottermund) **domagali się wyłączenia urzędników państwowych z prawa korzystania z ustawy o Kasach chorych.**

Dziś urzędnik i jego rodzina **pozbawieni są, dzięki endekom, ubezpieczenia w Kasach chorych** i drogo opłacać muszą lekarza i lekarstwa. Dnia 27 marca

**głosami endeków i klerykałów** (ch. d.) **burżuazya uchwala wyjątkową ustawę w formie militaryzacyi przeciw walczącym o regulacyę płac kolejarzom.**

Socyaliści na znak protestu opuszczają salę sejmową. Dnia 14 maja, na wniosek endeka, księdza Sykulskiego, większość reakcyjna **głosami endeków** uchwala, **aby nieślubne matki i dzieci wyłączyć z prawa korzystania z ubezpieczeń w Kasie chorych.**

W dniu 9 grudnia **endecy występują przeciw ustawie o nadaniu ziemi żołnierzom**, zaś 10 grudnia **endecy i piastowcy głosują przeciw kontyngentowi mięsa dla miast**, a 14 grudnia (1920 r.) **endek ksiądz Lutosławski atakuje ochronę lokatorów!**

Dnia 21 stycznia 1921 r. podczas debaty nad ustawą o załatwianiu zatargów zbiorowych w rolnictwie endecki poseł Mierzejewski obrzuca robotników rolnych obelgami, jak: złodzieje, koniokrady — i **żąda zawieszenia Związku robotników rolnych!**

W dniu 2 lipca tegoż roku, **większość endecko-ludowcowa** wbrew przestrogom socyalistów

**uchwala wolny pasek ziemiopłodami, którego skutki są przyczyną nędzy ludności pracującej i państwa!**

W maju 1922 r. **endecy ze szkodą interesów państwa, występują w obronie zysków kapitalistów, paskarzy tytoniowych.**

**Monopol tytoniowy uchwalono wbrew endekom i całej prawicy.**

W dniu 31 maja **endek Radziszewski żąda 40 miliardów kredytu dla paskujących przemysłowców.** Sprzeciwiają się temu socyaliści.

W połowie lutego 1922 r. Sejm **głosami endeków i chadeków uchwala 10-godzinny dzień pracy w handlu,** zaś 17 lutego

**cała prawica z narodową demokracyą na czele obala zasadę automatycznego awansu urzędników!**

Nie będziemy już dalej cytować **faktów.** Zaznaczamy tylko, że dziś

**nad obaleniem ustawy o ochronie lokatorów pracują gorąco endecy** (poseł endecki Jasiukowicz i marszałek Trąmpczyński).

**Tak się przedstawia w świetle faktów „wszechstanowość" endecyi.** Dlatego to, o tych sprawach **endecy na zgromadzeniach, ani w swej prasie nic nigdy nie mówią!**

**Endecya jest partyą klasową kapitalistów, obszarników i paskarzy i ich tylko interesów strzeże!**

Dla mas, dla pracowników państwowych i urzędników endecya **ma tylko frazes o „interesie ogólno-narodowym", kłamstwo i blagę, za którą ukrywa swe zdradzieckie plany!**

Przy nadchodzących wyborach, **okłamywane dotychczas przez endecyę masy, powinny napędzić endeków i chadeków z Ch-je-ny po głosy do obszarników i paskarzy, których interesa przez lat 4 bronili.** Ani jeden głos tej mafii! **Wszystko co uczciwe i wyzyskiwane stanąć musi pod sztandarem PPS, która bez zastrzeżeń stoi po stronie ludu pracującego i interesów jego nigdy nie zdradziła i nie zdradzi!**

**M. P.**

# Ostatni dzień
**przeglądania spisów wyborców**
**w czwartek 5 października**

# Ostatni dzień
**wnoszenia reklamacyj**
**w piątek 6 października**

# Agitacya Korfantego

W warszawskim „Kuryerze Porannym" pojawiła się cała serya artykułów o Korfantym, w fatalnem świetle przedstawiająca dyktatora górnośląskiego.

Nie przedrukowywaliśmy tych artykułów, nie znając źródeł owych informacyj.

W Nrze 269 tego pisma znajdujemy jednak taką informacyę, co do której ma jakoby istnieć poświadczenie 40 świadków.

„Na wiecu w Wełnowcu — czytamy tam — dnia 14 bm., w obecności około 600 wiecowników, Korfanty między innemi oświadczył:

— Czy wiecie, co to jest Belweder? To jest dom, gdzie mieszka Piłsudski. A wiecie, kto jest Piłsudski? To jest człowiek ze Wschodu. A wiecie, co to jest Wschód? Na wschodzie mieszkają Turcy. A Turcy, to mają po 10 i 20 kobiet. A więc Piłsudski to też jest taki człowiek, co ma dużo żon. Narazie żyje z jedną żydówką, której dał order „Virtuti Militari". A więc „Virtuti Militari" to są ordery, które Piłsudski rozdaje tym oficerom, którzy mają szerzyć na Górnym Śląsku hasło: „Freie Liebe", czyli „Wolną miłość".

Otóż w wiosce waszej jest dwóch takich oficerów. Musicie ich od was wyrzucić, zerwać im ordery i zedrzeć z nich mundury...

Wygląda to tak potwornie, że trudnoby temu było uwierzyć, że p. Korfanty tak mówił, gdyby nie to, że jest sprawozdanie z owego wiecu poświadczone podpisami przeszło 40 uczestników."

Jeżeli tak istotnie odzywał się p. Korfanty — a nie odbiegałoby to coprawda od tonu „popularnej" broszurki amerykańskiej p. Zamorskiego — to „potworność", o której wspomina ów dziennik warszawski, polegałaby na tem, że świeżo do Polski przyłączonych Górnoślązaków tak w tej czy innej wiosce zaprawia się w sposób najjaskrawszy do nieposzanowania władz polskich.

Taką agitacyę uprawia się na skrawku Śląska, którego utraty nie mogą przeboleć Niemcy; gdzie niemieccy agenci ze swojej strony starają się ludność do „nowych stosunków" zniechęcać, gdzie — co najlepszym jest dowodem — najpoczytniejszy prasie Korfantego sekundowało pismo Kustosa, którego endecy wypierają się, jako szkodnika i zdemaskowanego renegata, a opinia nieendecka na Śląsku uważa za... odkupionego przez endeków narzędzie.

W każdym razie już to jest znamienne, że może zachodzić wątpliwość, czy dany osobnik jest renegatem na usługach Prus, czy endeckim utrzymankiem na usługach Korfantego?

Najtęższy bowiem umysł nie uwierzy, iż na tem terytoryum jednakie są wytyczne polityki polskiej i... kontrpolityki pruskiej.

To są sprawy, których lekceważyć nie można, które wyświetlić dokładnie należy!

Nie chodzi bowiem jedynie o to, czy p. Korfanty będzie miał mandat sejmowy, czy senacki, czy laskę marszałkowską, czy choćby — co mu się roić może — rezydencyę w Belwederze... To są rzeczy przemijające w porównaniu ze szkodami, jakie tego rodzaju agitacya tworzyłaby na tak zagrożonych kresach...

# Pomyślniejsze wiadomości ze Wschodu

Wiadomości z Paryża donoszą, jak to się w języku dyplomatycznym nazywa, o ulżeniu w sytuacyi na Bliskim Wschodzie, przyczem podają, że wrażenie takie panuje także w Londynie. W sprzeczności z tymi doniesieniami różowymi stoją czarne doniesienia z soboty i niedzieli, które powiadają, że gabinet londyński obraduje w permanencyi i — jak przez Berlin donoszą — warunki podane przez Kemala generałowi Harringtonowi uznane zostały za niemożliwe do przyjęcia.

Zdaje się, że pomyślne wiadomości paryskie są wiarygodniejsze od doniesień londyńsko-berlińskich. Co właściwie miałoby z warunków Kemala być niemożliwem do przyjęcia, kiedy oświadcza gotowość do rokowań, z góry uznaje oforte ententy za możliwą podstawę do dyskusyi, stawiając tylko naturalne w obecnem położeniu żądanie, aby Tracyę z Adryanopolem obsadziły wojska ententy dla położenia kresu niszczycielskiej gospodarce Greków. Te żądania pokrywają się z żądaniami Anglii, które dadzą się streścić w tem, żeby kemaliści opuścili strefę neutralną i żeby nie zajęli Tracyi przed decyzyą konferencyi pokojowej, która 3 bm. się rozpoczęła. Wobec tego, że według ostatnich doniesień kemaliści opróżnili strefę neutralną (Czanak), niema już żadnej przeszkody w dojściu porozumienia do skutku.

Konferencya wstępna rozpoczęła się w Mudanii. Jest to konferencya o charakterze wojskowym, w której wezmą udział Kemal i Harrington. Głównem zadaniem konferencyi jest ustalenie szczegółów opróżnienia strefy neutralnej oraz ułożyć program konferencyi dyplomatycznej, która ma się zacząć 15 bm. z celem ułożenia podstaw dla przyszłego pokoju. Program ten ułożony został między wysłannikiem francuskim Franklin-Bouillonem a Kemalem w Smyrnie.

Przez cały czas przesilenia, nawet w momentach, gdy Anglia przemawiała w najbardziej wojowniczym tonie, Francya nie przestała ani na chwilę okazywać swych sympatyj dla kemalistów. Poincare, który odroczył zapowiedziany swój wyjazd do Wogezów, konferował w sobotę z angielskim i włoskim ambasadorem, tłómacząc im, że według otrzymanego od Franklin-Bouillona telegramu Kemal usposobiony jest pokojowo i gotów jest układać się o warunki zawieszenia broni. Zresztą Francya nie ukrywała się z tem, że w razie wybuchu wojny ona w niej udziału nie weźmie.

Dziś, dzięki pośrednictwu Francyi, minęła już najostrzejsza faza przesilenia. Z chwilą, gdy obie strony zasiadły przy stole konferencyjnym, można mieć nadzieję, że sprawa zostanie pokojowo załatwioną.

*H.*

# Międzynarodowi narodowcy

Endecya i chadecya atakując ugrupowania lewicowe wytyka im germanofilizm, aspiracye międzynarodowe i t. p. przestarzałe banialuki, ten jedyny nerw wypocin mózgowych endeckich. Ale inaczej wygląda Niemiec w oczach endeka, gdy chodzi o interes, a tembardziej wybory. Na tej platformie chętnieby endecy i chadecy porozumieli się z poganami, aby utrącić radykałów. W akcyi wyborczej dla otumanienia wyborców posługuje się prawica chętnie słowami... narodowe dobro ponad wszystko, a monopol tytoniowy w połączeniu z żydami to było wyższe ogólne dobro społeczeństwa, a dzierżawa kopalni spółkom zagranicznym to także ogólne narodowe dobro państwa, niewiadomo tylko, jak nazwać takie dobro, gdzie na wspólnej platformie spotykają się młodzieńcy, Czesi, Niemcy, Polacy i t. d., wlewając sobie wzajemnie uczucia braterskiej miłości międzynarodowej, co z punktu widzenia socyalistycznego jest słusznem, ale z endeckiego należałoby nazwać jadem, trucizną zabijającą młode pokolenia deprawującą dusze młodzieńców i t. d. Co pisze „Kuryer Poranny" na temat tego zjazdu międzynarodowego:

W ubiegłą niedzielę odbył w Warszawie w sali CTR swe narady zjazd chrześcijańskich związków młodzieży robotniczych. Na zjazd ten przybyli delegaci org. czeskich: ks. Szmydt i p. Karaś, oraz org. niemieckich: ks. Horsmann, którzy witali zjazd w imieniu swych organizacyi. — Takież przemówienia wygłosili ks. Adamski, p. Kaczyński i w. in. Przewodniczącym zjazdu został obwołany p. Opęchowski. Liczne, dość ogólnie potraktowane referaty, wygłosili dr Chodecki, ks. Adamski, ks. Oraczewski, p. Opęchowski i p. Czarnecki. W rezolucyach uchwalono między innymi połączenie się związków w jedno zrzeszenie. Zjazd uważać należy za rewię sił chadeckich w przededniu wyborów.

Obecność przedstawicieli organizacyi chyenicznych czeskiej i niemieckiej (!) na zjeździe chadeckiej młodzieży robotniczej w Polsce jest objawem wysoce charakterystycznym. Nadmienić należy, że przed kilkoma dniami odbył się w Wiedniu generalny zjazd międzynarodówki chadeckiej pod przewodnictwem znanego francuskiego germanofila Marca Sangniera. Niemieckie „chyeny" ogromnie przytem komplementowały „chyeny" francuskie i na odwrót. Czy w Wiedniu była i reprezentacya „chyeny" polskiej, dzienniki wiedeńskie nie donoszą. Ale ks. Adamski najwidoczniej propaguje już międzynarodówkę chadecką na polskim gruncie przy pomocy księży czeskich i niemieckich. Na okres wyborów mamy tedy gotowe nowe hasło: „Chyeny wszystkich krajów łączcie się"...

# UWAGI

## Co uczynił arcybiskup ormiański?

Warszawski „Kuryer Polski" podał przedwczoraj wiadomość następującą:

„Arcybiskup ormiański, ks. poseł Teodorowicz oświadczył współpracownikowi „Kuryera Polskiego", że wycofuje się całkowicie z czynnego życia politycznego".

Tymczasem endecka „Gazeta Warszawska" kategorycznie zaprzecza tej wiadomości.

Sądzimy, że mimo stanowczego twierdzenia tamtego dziennika — „Gazeta Warszawska" ma słuszność.

Jakże można sobie wyobrazić ormiańskiego dygnitarza kościelnego poza szrankami politycznemi!

—ooo—

## Czarna międzynarodówka

„Głos Narodu" nie może przebaczyć socyalistom ich przynależności do międzynarodówki. Z tej racyi nie są oni tak „dobrymi Polakami", jak np. kandydaci chyeny. Socyaliści mają śmiertelny grzech, bo kto słyszał, aby „dobry Polak" bratał się z Niemcem, Anglikiem i innymi „wrogami" Polski? Tego socyalistom polskim nie wolno pod groźbą, że im p. S. Chm. odbierze przynależność do narodu, ale chadeckim i innym reakcyonistom wolno bratać się z innymi narodami, im wolno tworzyć czarną międzynarodówkę. Dowiadujemy się, że w ubiegłą niedzielę odbyło się w Warszawie zbiegowisko pod szumnym tytułem „Zjazd chrześcijańskiej młodzieży robotniczej w Polsce". Był to naturalnie „zjazd" przedwyborczy i nikt nie interesowałby się tem, co tam sobie jakieś młode chadeki gwarzyły. Jest jednak jeden ciekawy szczegół, o którym donosi tak blizko tego miłego grona stojący „Kuryer Warszawski". Pisze on:

„Zjazd zgromadził około 150 uczestników, a wśród nich 5 gości zagranicznych z Czechosłowacyi i z Niemiec. Z pośród gości przemawiał ks. Schudter w imieniu czeskich organizacyi, ks. Horstman w imieniu niemieckiej młodzieży męskiej i żeńskiej, p. Karaś w imieniu Ligi akademików czeskich oraz czeskiej młodzieży robotniczej".

Mamy więc polsko czesko niemiecką międzynarodówkę jako pendant do „czerwonej międzynarodówki". A więc chadekom wolno bratać się z Czechami i Niemcami? A co będzie z walką z „dziedzicznym wrogiem", z zaborcą Jaworzyny itd.? Faryzeusze, którzy odkrywają źdźbło w oku bliźniego, a w swojem belki nie widzą.

—ooo—

## Zawsze aktualny

Zawsze aktualny jest „Goniec" endecki, gdy chodzi o dogodzenie czytelnikom najświeższą wieścią o poćwiartowanem dziecku, o zamordowanej na schadzce kochance i t. d.

Natomiast ulega komicznym spóźnieniom, gdy przechodzi do polityki. Otóż w numerze wczorajszym napisał artykuł p. t. „Ludowcy a Kościół", osnuty na tym motywie, że Witos z jednej strony chce przeciągnąć do Piastowców część kleru, a z drugiej strony — zawarł sojusz ze Stapińskim „zwolennikiem odszczepieńczej

# Konferencya w sprawie zażegnania konfliktu na Bliskim Wschodzie

**Wiedeń.** (PAT). „Neue freie Presse“ donosi z Paryża: Do tej chwili nie wydano jeszcze komunikatu urzędowego o rokowaniach w Mudanii. Słychać, że w rokowaniach tych bierze także udział Franklin Bouillon. Potwierdza się wiadomość, że rząd prowizoryczny w Atenach wysłał generała do Mudanii.

**Konstantynopol.** (PAT). Generałowie państw sprzymierzonych przybyli do Mudanii i odbyli wstępną konferencyę. O godzinie 3 po południu spotkali się z przedstawicielami kemalistów, poczem konferencyę odroczono do jutra, aby mógł w niej wziąć udział delegat grecki.

**Londyn.** (PAT). Dzienniki donoszą z Konstantynopola, że konferencya pokojowa odbędzie się w Skutari.

### Grecy chcą bronić Tracyi

**Londyn.** (PAT). Specyalny sprawozdawca „Pal Mal and Globe“ z Aten donosi, że greckie wojsko będzie bronić Tracyi do ostatniej kropli krwi. W dobrze poinformowanych kołach są zdania, że Grecy mogą wystawić w Tracyi karną armię w sile 150.000 żołnierzy.

### Obsadzenie Tracyi przez wojska koalicyjne

**Londyn.** (PAT). Biuro Reutera donosi z Konstantynopola: Jak przypuszczają, generałowie koalicyjni zaproponują, że kontyngenty wojsk koalicyjnych obsadzą stopniowo Tracyę w miarę, jak ją będą opuszczać wojska greckie. Dalej zaproponują oni zaprowadzenie administracyi tureckiej i żandarmeryi tureckiej. Zarówno koła koalicyjne jak i tureckie oczekują pomyślnego rezultatu konferencyi.

### Uwięzienie nowego króla greckiego

**Paryż.** (PAT). Niepotwierdzona jeszcze wiadomość z Aten, jaką otrzymał „Intransigeant“, donosi, że komitet rewolucyjny uwięził króla Jerzego w jednym z pokoi pałacu królewskiego, wychodząc z założenia, że nie jest on jeszcze definitywnie i oficyalnie uznany królem.

**Wiedeń.** (PAT). „Neue fr. Presse“ donosi z Londynu, iż nowy król grecki w pałacu swym traktowany jest jak jeniec i nikt nie może go odwiedzić bez specyalnego pozwolenia. Dotychczas tylko kilku znajomych mogło go odwiedzić, między innymi poseł rumuński w Atenach. Słychać, że między wenizelistami a komitetem rewolucyjnym doszło do porozumienia.

### Czy rewolucya była komedyą?

**Londyn.** (PAT). Reuter donosi z Aten: Twierdzenie prasy francuskiej, jakoby rewolucya grecka była tylko komedyą, urządzoną w porozumieniu z królem Konstantynem, aby wprowadzić w błąd ententę, wywołało ze względu na stanowisko Francyi wobec nowego rządu zaniepokojenie. Twierdzenia prasy francuskiej uważane są za nieuzasadnione tembardziej, że dyplomaci wspólnie z posłem francuskim wezwali rewolucyonistów, aby traktowali uwięzionych ministrów króla Konstantyna, względnie przedstawiając, iż straceuie ich, jak tego żądało kilku ekstremistów, wywołałoby przykre wrażenie w kołach koalicyjnych. Dyplomaci interesowali się również zarządzeniami w związku z odjazdem króla Konstantyna.

## Udział Polski w zlikwidowaniu zatargu

**Warszawa.** (PAT) Według wiadomości „Kuryera Warszawskiego“, ostatnie konferencye rządu polskiego z miarodajnymi czynnikami rumuńskimi, a także z komisarzem ludowym Cziczerinem wskazują wyraźnie **możliwość pokojowego zlikwidowania zatargu bałkańskiego.**

### Warunki Anglii i Turcyi

**Paryż.** (AW) Lord Curzon zawiadomił posła francuskiego, że gen. Harrington został upoważniony do przedstawienia na konferencyi w Mudanii następujących postulatów: Odwrót Turków ze strefy neutralnej na taką odległość, aby uniemożliwione zostały jakiekolwiek starcia, pozostawienie wojsk angielskich na azyatyckiem wybrzeżu Dardaneli, wstrzymanie opróżnienia wschodniej Tracyi przez Greków, dopóki rząd angorski nie odpowie na notę aliantów z 23 września, dalej niedopuszczenie do rozpraw o przyszłej administracyi Tracyi, ponieważ sprawa ta należy do konferencyi pokojowej. Turecki delegat otrzymał polecenie wystąpić w Mudanii z następującym programem: ustalenie linii demarkacyjnej, której wojska tureckie przekroczyć nie mogą, opróżnienie azyatyckiego wybrzeża Dardaneli przez Anglików, bezzwoczny odwrót Greków ze wschodniej Tracyi i natychmiastowe przywrócenie w Tracyi tureckiej administracyi, jakoteż dopuszczenie żandarmeryi tureckiej. Dzienniki francuskie liczą się z rozwiązaniem tej sprawy w drodze kompromisowej.

### Protest Rosyi

**Moskwa.** (AW) Karachan przesłał ministrom spraw zagranicznych Anglii, Francyi i Włoch notę, w której protestuje w sposób bardzo stanowczy przeciw zarządzonej przez Anglię blokadzie Bosforu i Dardaneli. Nota sowiecka zaznacza, że rząd rosyjski, dążąc do odbudowy własnemi siłami Rosyi, poczynił szereg zamówień w Europie i Ameryce. Zamówione towary częściowo załadowane zostały na okręty i wyprawione najkrótszą drogą przez porty czarnomorskie, do których dostęp zamknięty został przez flotę angielską. Wobec tego rząd rosyjski nalega na zdjęcie blokady i skasowanie wszelkich ograniczeń dotyczących wolnego przepływania statków handlowych przez Bosfor i Dardanele.

## Przegląd gospodarczy

### Połączenie kolejowe i telegraficzne z Ukrainą

**Lwów.** (AW). „Gazeta Poranna“ dowiaduje się, iż równolegle z ustaleniem bezpośredniego połączenia kolejowego między Polską a Ukrainą przez Podwołoczyska ma także nastąpić uruchomienie bezpośredniego połączenia telegraficznego między Polską a Ukrainą. Będzie to miało szczególne znaczenie dla Lwowa i Małopolski, gdyż połączenie to skierowane zostanie przez Lwów i Podwołoczyska. Odnośne czynniki naszych władz centralnych poleciły już organom pogranicznym zarządzenie wszelkich przygotowań celem najszybszego zrealizowania tego projektu. Prawdopodobnie już z dniem 15 bm. uda się zaprowadzić ruch telegraficzny na tej linii, równocześnie jest w planie ustalenie ruchu telefonicznego.

—ooo—

### Podwyżka taryf kolejowych w Niemczech

**Berlin.** (PAT). Od dnia 1 listopada podwyższone będą na kolejach niemieckich ceny biletów osobowych o 100%.

—ooo—

### Giełda krakowska z 4 października.

| Waluty i dewizy | Waluta markowa | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | [illegible] | | Czek. przekazy wypłaty | | |
| | kupno | sprzedaż | kupno | sprzedaż | Transakcya |
| Dolary St. Zjed. | 9.00 — | 9250 — | 9000 — | 9250 — | 9200 — |
| „ kanad. | 8900 — | 9.00 — | 8900 — | 9100 — | —·— |
| Franki franc. | 665 — | 695 — | 675 — | 705 — | 690 — |
| „ belgijs | 650 — | 670 — | 650 — | 670 — | —·— |
| „ szwajc | 1650 — | 1750 — | 1650 — | 1750 — | —·— |
| Funty szterlin | 40.500 | 41.500 | 40.500 | 41.500 | 41.300 |
| Marki niemiec | 4·50 | 5 — | 4·50 | 5 — | 4·65 |
| Korony austr. | —·12 | —·13 | —·12 | —·13 | —·12 ½ |
| „ czeskie | 280 — | 300 — | 285 — | 305 — | 300 — |
| „ węgiers. | 3 — | 3·50 | 3 — | 3·50 | —·— |
| „ duńskie | —·— | —·— | —·— | —·— | —·— |
| Lei rumuńskie | 50 — | 55 — | 55 — | 60 — | —·— |
| Liry włoskie | 380 — | 400 — | 380 — | 400 — | —·— |
| Floreny holen. | —·— | —·— | —·— | —·— | —·— |

### Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1650 1610 1650.

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 9250 9190 sprzedaż 9235 kupno 9145. Marki niemieckie trans. 4'57 i pół, 4'57 i pół, 4'62 i pół.

Czeki: Gdańsk trans. 4'50 4'47 i pół, 4'52 i pół. Belgia trans. 660 648 649 sprzedaż 652 kupno 646. Berlin trans. 4'55 4'47 i pół, 4'52 i pół, sprzedaż 4'72 i pół, kupno 4'32 i pół. Londyn trans. 40600 40750 40400 sprzedaż 40600 kupno 40200.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'27, Holandya 207 i pół, Nowy Jork 536, Londyn 2357 Paryż 40'62 Medyolan 22'85, Bruksela 38'25, Kopenhaga 110, Sztokholm 142, Chrystyania 93 i pół, Madryt 81'20. Praga 17 i pół, Budapeszt 0'21 i pół, Warszawa 0'06.

### REPERTUAR

**Teatr im. Jul. Słowackiego**

Czwartek: „Edukacya Bronki“.
Piątek: „Marya Stuart“.
Sobota: „Marya Stuart“ Słowackiego.
Niedziela popoł.: „Drugi mąż“ Fijałkowski; — wieczorem: „Jutro pogoda“ Hopwood.

**Teatr „Bagatela“**

Czwartek: „Sublokatorka“.
Piątek: „Sublokatorka“.

**Teatr miejski Opera i Operetka**

Czwartek: „Cavalleria rusticana“ i „Pajace“.

## Groźba rozłamu w socyaliźmie włoskim

**Rzym.** (PAT) Dzienniki podają obszerne sprawozdania z odbywającego się kongresu socyalistycznego. Wszystkie przemówienia zawierały gorzkie aluzye do zwycięstwa faszystów, które silnie zachwiało partyą socyalistyczną. Jednakże partyi socyalistycznej grozi los jeszcze cięższy z powodu nieporozumień w łonie partyi i one właśnie nadają kongresowi jego znaczenie. Na kongresie panują różne tendencye. Ponieważ każda z trzech głównych tendencyj dzieli się jeszcze na kilka innych, trudno odgadnąć, jakie będzie rozwiązanie konfliktów. Maksymaliści, których nie należy mieszać z komunistami, żądają wyłączenia z partyi kollaboracyonistów (zwolenników współpracy z partyami burżuazyjnemi). Ci ostatni chcieliby, aby ich tendencya odniosła tryumf, jednocześnie jednak dążą do utrzymania jedności partyjnej. Centrowcy chcieliby pogodzić lewicę i prawicę w interesie jedności partyjnej. Jest rzeczą wątpliwą, czy teza tych, którzy się domagają wyłączenia kollaboracyonistów, uzyska przewagę, tak samo zresztą jak i teza kollaboracyonistów. Prawdopodobnie dojdzie do rozłamu. Rozmiary tego rozłamu będą zależne od liczby centrowców, którzy przyłączą się do kollaboracyonistów. Panuje przekonanie, że ci ostatni będą nieliczni i że na te enie parlamentarnym uda się im powiększyć grupę reformistów, podczas gdy pozostała część partyi socyalistycznej, opierająca się na lewicy, mogłaby utworzyć koalicyę z partyą komunistyczną.

## Niepewna sytuacya w Niemczech

**Wiedeń.** (AW) Jak donosi „Wiener Tagblatt“ z Berlina, panuje tam wielkie zaniepokojenie z powodu ponownego spadku marki niemieckiej. Niepokój wzrasta się tem większy, że po zeskontowaniu bonów skarbowych przeznaczonych dla Belgii, po chwilowem załatwieniu sprawy reparacyjnej, jakoteż po usunięciu sankcyi przymusowych spodziewano się tendencyi zwyżkowej. Drożyzna w Niemczech wzmaga się z każdym dniem, a rozmiary jej wzbudzają niepokój i niepewność. Ceny dostarczyć się mającego kontyngentu zboża rząd był zmuszony podwyższyć trzykrotnie, co pociągnie za sobą nowe żądania urzędników o podwyżkę pensyi.

## Walki w Irlandyi.

**Dublin.** (PAT) Miejscowość Omeath, położona w oddaleniu 70 kilometrów od Belfastu, została po 3 godzinnej zaciętej walce zdobyta przez 300 powstańców, którzy mieli 10 zabitych i 13 rannych.

**Dublin.** (PAT) Rząd ogłosił prokamacyę, w której zapewnia całkowitą amnestyę dla wszystkich, którzy złożą broń do 15 października.

—ooo—

## Stowarzyszenia i zgromadzenia

**Posiedzenie centralnego zarządu wykonawczego Związku robotników drzewnych odbędzie się w piątek 6 października o godzinie 6 wieczór w sekretaryacie Związku.** Prosimy o bezwarunkowe przybycie. Kmiecik. Jaroszewski.

**Baczność tokarze Krakowa i okolicy!** Odbędzie się zgromadzenie w piątek 6 bm. o godz. 6 wieczór w sali Związku ul. Dunajewskiego 5. Sprawy bardzo ważne. Zarząd.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajne (na ostatniej stronie) Mkp. 50·—, w rubryce „Nadesłane" Mkp. 150·— w tekście redakcyjnym Mkp. 200 — przed tekstem Mkp. 300.— za wiersz milimetrowy. Drobne ogłoszenia Mkp. 40 — za słowo, przyczem pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie drobne Mkp. 400·—. Układ tabelaryczny i liczbowy o 20% droższy. Do ogłoszeń zagranicznych dolicza się 100% — do ogłoszeń zamiejscowych 50%. — Ogłoszenia drobne płatne są zgóry.

Ogłoszenia przyjmuje wyłącznie: **Powszechne Biuro reklamy „PRASA", Kraków, ulica Karmelicka L. 16, telefonu Nr 20-86.** gdzie też, celem uniknięcia zwłoki należy skierowywać wszelką korespondencyę dotyczącą ogłoszeń.



Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310)